

Szczepienia na COVID-19 ruszą równoległe w całej w UE!

18 grudnia 2020

Pod wpływem nacisków (między innymi premiera Mateusza Morawieckiego) Komisja Europejska postanowiła przyspieszyć proces zatwierdzania szczepionki Pfizer/BioNTech. Szczepienia mają się rozpocząć we wszystkich krajach członkowskich 27 grudnia.[ZNZ]

Szefowa Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen poinformowała, że szczepienia przeciw COVID-19 zaczną się w UE 27, 28, i 29 grudnia. Von der Leyen podkreśla, że aby operacja szczepień zdała egzamin, potrzeba zaszczepić 70% obywateli UE. Realizacja tych zapowiedzi jest uzależniona od pozytywnej decyzji Europejskiej Agencji Leków, dopuszczającej szczepionki Pfizer/BioNTech na rynek unijny.[ZNZ]

Początkowa Europejska Agencja Leków miała zebrać panel ekspertów 29 grudnia. Termin ten jednak zmieniono na 21 grudnia. Rodzi się pytanie, co oznacza równoległe rozpoczęcie szczepień w każdym kraju Unii Europejskiej? W takiej sytuacji żaden z krajów nie będzie mógł opóźnić operacji szczepienia obywateli, gdyby okazało się, że w innych państwach odnotowywane są skutki uboczne. Nie można obecnie wykluczyć, że wszyscy mieszkańcy państw członkowskich będą jednocześnie „królikami doświadczalnymi” w tym wielkim eksperymencie na ludzkości.[ZNZ]

Tymczasem władze Chin w końcu zgodziły się, by do Wuhan przyjechała grupa międzynarodowych ekspertów, których zadaniem będzie sprawdzenie hipotezy, że to właśnie tam rozpoczęła się epidemia COVID-19. Międzynarodowa misja rozpocznie się w styczniu i potrwa 4-5 tygodni. Odbędzie się ona przy udziale chińskich naukowców.[KW]

Uważa się, że pandemia rozpoczęła się w Wuhan na targu

zwierząt. Eksperci WHO zbadają próbki oraz wyniki prześwietleń sprzed czasu wykrycia pierwszych przypadków. Chcą sprawdzić, jak długo wirus krążył wśród ludzi zanim został zauważony. Zbadane zostaną także nietoperze i inne zwierzęta. Celem misji jest bowiem stwierdzenie, gdzie tkwi źródło epidemii. „Zobaczmy, gdzie nas to zaprowadzi. Czy zaczęło się w Wuhan czy w innym mieście i jak się roznosiło” – mówi Fabian Leendertz, biolog z niemieckiego Instytut Roberta Kocha, który wejdzie w skład zespołu. Najprawdopodobniej źródłem wirusa były nietoperze, które posiadają wyjątkowy układ odpornościowy. Jednak musiał istnieć jeszcze jakiś pośrednik pomiędzy nimi, a ludźmi. I tego pośrednika też trzeba będzie znaleźć.[KW]

Władze Chin od wielu miesięcy usiłują przekonywać, że pandemia nie rozpoczęła się w Państwie Środka. Ostatnio kampania propagandowa uległa wzmożeniu. Wszystko jednak wskazuje na Chiny. To tam właśnie zidentyfikowano pierwsze zachorowania wśród ludzi. Leendertz podkreśla, że prace międzynarodowego zespołu nie będą miały na celu szukanie winnego kraju. Chodzi o to, by zrozumieć, co się stało i by na tej podstawie postarać się zmniejszyć ryzyko kolejnej epidemii.[KW]

Z kolei Amnesty International opublikowała raport o skutkach walki z koronawirusem pod kątem praw człowieka. „Nadużycia policji i nadmierne poleganie na niej przy egzekwowaniu prawa w celu wdrażania procedur związanych z pandemią COVID-19, powodują łamanie praw człowieka i w niektórych przypadkach pogłębiają kryzys zdrowotny” – mówi Amnesty International. W nowym raporcie „COVID-19 Represje: Nadużycia policji i globalna pandemia” organizacja udokumentowała w 60 państwach przypadki, w których organy ścigania dopuściły się nadużyć praw człowieka w imię walki z wirusem. W tym również przypadki, gdzie ludzie stracili życie lub ponieśli poważne obrażenia z powodu rzekomego naruszania ograniczeń lub protestowania przeciwko warunkom, w których byli przetrzymywani.[AI]

Według doniesień, w Iranie siły bezpieczeństwa używały ostrej amunicji i gazu łzawiącego, aby stłumić protesty spowodowane obawami o bezpieczeństwo ze względu na COVID-19 w więzieniach. W wyniku tych działań kilkanaście osób zostało zabitych i rannych. Z kolei w ciągu pierwszych pięciu dni obowiązywania godziny policyjnej w Kenii, w wyniku działań policji co najmniej 7 osób zostało zabitych, a 16 trafiło do szpitali.[AI]

Choć niektóre ograniczenia praw człowieka podczas trwającej pandemii mogą być usprawiedliwione koniecznością ochrony zdrowia publicznego lub innymi pilnymi potrzebami społecznymi, to wiele rządów posunęło się o wiele za daleko, wprowadzając ograniczenia, których nie można uznać ani za rozsądne, ani uzasadnione. „Chociaż rola organów egzekwowania prawa jest w tym momencie kluczowa dla ochrony zdrowia i życia ludzi, to nadmierne poleganie na środkach przymusu w celu egzekwowania ograniczeń zdrowia publicznego pogarsza sytuację. Głęboki wpływ pandemii na życie ludzi wiąże się z potrzebą prowadzenia przez policję działań z pełnym poszanowaniem praw człowieka”. Decyzje o aresztowaniach, przetrzymywaniu, użyciu siły i przymusowym rozpraszaniu zgromadzeń są dalekie od powstrzymywania wirusa, a wręcz przeciwnie powodują ryzyko wzrostu zakażeń – zarówno wśród zaangażowanych funkcjonariuszy organów ścigania, jak i tych, przeciwko którym podejmowane są działania policji.[AI]

Raport Amnesty International bada przepisy, politykę i działania, których dopuszczają się siły policyjne lub inne organy pełniące funkcje egzekwowania prawa. Dostarcza licznych przykładów nadużyć popełnianych przez państwo i nadmiernego wykorzystania przez nie władzy, które próbowano niesłusznie usprawiedliwiać koniecznością ochrony zdrowia publicznego.[AI]

Operacje policji związane z pandemią doprowadziły do śmierci i obrażeń ludzi w wielu krajach, między innymi chodzi tu o działania policji mające na celu egzekwowanie godziny policyjnej i zakazów wychodzenia. W innych miejscach doszło

także do masowych aresztów, bezprawnych deportacji, przymusowych eksmisji i agresywnych represji wobec osób pokojowo protestujących, ponieważ rządy wykorzystują pandemię jako wymówkę dla ataków na prawa człowieka i tłumienia sprzeciwu.[AI]

W Republice Południowej Afryki policja wystrzeliła gumowe pociski w kierunku ludzi "wałęsających się" po ulicach pierwszego dnia lockdownu. W Czecheni nagranie wideo pokazuje policjantów atakujących i kopiających mężczyznę, który nie miał założonej maseczki. Tymczasem śledztwo Amnesty International i angolskiej organizacji praw OMUNGA wykazało, że angolska policja, której zadaniem było egzekwowanie obostrzeń związanych z COVID-19, zabiła co najmniej siedmiu młodych mężczyzn w okresie pomiędzy majem a lipcem.[AI]

Raport zwraca uwagę na masowe, arbitralne zatrzymania dokonywane przez organy ścigania. Amnesty International udokumentowała, w jaki sposób policja zatrzymywała i przetrzymywała ludzi za naruszenie kwarantanny; za naruszenie obostrzeń związanych z podróżowaniem i organizowaniem spotkań; za uczestnictwo w pokojowych protestach i otwartą krytykę sposobów radzenia sobie przez rządy z pandemią i z innych powodów, które nie usprawiedliwiają posyłania ludzi do więzienia. Przykładowo w Republice Dominikany policja pomiędzy 20 marca a 30 czerwca zatrzymała około 85 000 osób z powodu rzekomego nieprzestrzegania godziny policyjnej. Pomiędzy marcem a majem 510 osób w Turcji zostało zatrzymanych w celu przesłuchania w związku z "udostępnianiem prowokacyjnych postów na temat koronawirusa" w mediach społecznościowych, co było wyraźnym naruszeniem ich prawa do wolności wypowiedzi.[AI]

W wielu krajach policja egzekwując regulacje dot. COVID-19 stosowała dyskryminację i stronnictwo rasowe w swoich działaniach. Do marginalizowanych grup społecznych, które zostały szczególnie dotknięte działaniami policji należą uchodźcy, osoby szukające azylu, pracujący migranci, osoby

LGBTI i osoby niewpisujące się w żadną z płci, pracownicy seksualni, bezdomni i osoby zagrożone bezdomnością. Przykładowo na Słowacji organy ścigania i personel wojskowy odgradzili osadników romskich objętych kwarantanną, potęgując piętnowanie i uprzedzenia, z którymi te społeczności i tak muszą się już mierzyć. Agresywne stosowanie restrykcji związanych z COVID-19 prowadzi również do tego, że ludzie są przymusowo wysiedlani i pozostawiani bez dachu nad głową, bez miejsca, w którym mogliby schronić się przed koronawirusem. Dotyka to najczęściej grupy, które już wcześniej były marginalizowane. We Francji wolontariusze z Human Rights Observers udokumentowali 175 przypadków przymusowych wysiedleń migrantów, szukających azylu i uchodźców przez funkcjonariuszy organów ścigania w Calais między marcem a majem 2020 r.[AI]

Wiele państw wykorzystuje również pandemię jako pretekst do wprowadzania praw i zasad, które naruszają prawo międzynarodowe i wycofują gwarancje dla praw człowieka, łącznie z nadmiernym ograniczaniem praw do wolności zgromadzeń i wolności wypowiedzi. Przykładowo, co najmniej 16 osób zostało w sierpniu zabitych przez funkcjonariuszy bezpieczeństwa w strefie Wolaita w Etiopii, w następstwie protestów przeciwko aresztowaniu lokalnych przywódców i aktywistów, rzekomo z powodu organizacji spotkania naruszającego ograniczenia związane z COVID-19.[AI]

Biorąc pod uwagę międzynarodowe prawa człowieka, pewne ograniczenia wolności pokojowego gromadzenia się w celu ochrony zdrowia publicznego i innych prawnie uzasadnionych interesów mogą być zgodne z prawem, ale muszą być one przewidziane przez prawo oraz konieczne i proporcjonalne dla określonego celu. Jednak w wielu przypadkach udokumentowanych przez Amnesty International, ograniczenia idą znacznie dalej, na przykład nakładane są generalne zakazy protestów i zakazy lub ograniczenia protestów, podczas gdy inne publiczne zgromadzenia podobnych rozmiarów nie są nimi dotknięte. W stosunku do pokojowo protestujących używa się również

siły.[AI]

Władze muszą traktować pandemię COVID-19 przede wszystkim jako kryzys zdrowotny, z którym należy uporać się za pomocą odpowiednich środków w zakresie zdrowia publicznego. Tam gdzie organy ścigania pełnią prawnie uzasadnioną i niezbędną rolę, Amnesty International wzywa rządy z całego świata do zapewnienia, by organy egzekwujące prawo działały w ramach swoich najważniejszych misji, czyli służby obywatelom i ochrony ludności.[AI]

Pandemia COVID-19 nie zwalnia organów ścigania z obowiązku ostrożnego równoważenia interesów i wykorzystywania swoich uprawnień w sposób zgodny z prawami człowieka. W przypadkach, w których miały miejsce naruszenia praw człowieka w związku z działaniami policji i użyciem przymusu, państwa muszą przeprowadzić szybkie, dokładne, skuteczne i niezależne dochodzenia oraz zapewnić, że wszyscy odpowiedzialni będą rozliczeni za swoje działania w ramach sprawiedliwych procesów. „Kluczowym jest, by władze z całego świata za priorytetowe uznawały wdrażanie najlepszych praktyk w zakresie zdrowia publicznego, a nie działania przymusowe, które uznawane są za nieefektywne. Organy ścigania muszą wydawać jasne polecenia i instrukcje swoim funkcjonariuszom, tak by w swoich operacjach mieli na uwadze prawa człowieka” – powiedziała Anja Bienert, Szefowa Programu Praw Człowieka Amnesty International w Holandii. „Organy ścigania muszą ponosić odpowiedzialność w razie nadmiernego i bezprawnego wykorzystywania swoich uprawnień. W przypadku bezkarności, w dalszym ciągu będą możliwe nadużycia władzy i uprawnień” – dodała Anja Bienert.[AI]

Autorstwo: Marcin Kozera [ZNZ] i Mariusz Błoński [KW], Amnesty International [AI]

Źródła: [ZmianyNaZiem.pl](https://zmiany.naziem.pl) [ZNZ], [KopalniaWiedzy.pl](https://kopalnia.wiedzy.pl) [KW], [Amnesty.org.pl](https://amnesty.org.pl)

Kompilacja 3 wiadomości: WolneMedia.net